

# NIE CHCĘ MIEĆ PARTNERA

Niemal co trzeci młody dorosły (człowiek w wieku 25 -35 lat) nie tworzy związku partnerskiej relacji z inną osobą. Jest singlem. Ilość takich osób dramatycznie wzrosła w ostatnich latach w całej Europie Zachodniej.

Joanna, singlelka, 30 lat: „Dlaczego nie mam żadnego faceta? Od czasu do czasu jakiegoś tam mam, ale nie na stałe. Mężczyzna musi być przystojny, kochać mnie, być bogaty, inteligentny i mieć poczucie humoru, a w moim wieku wszyscy tacy są już zajęci. Życie singla jest fajne - to wolność i niezależność. Możesz się spotykać, z kim chcesz, być sama, gdy tego zapragniesz. Jestem bardziej twórcza i inwestuję w siebie. Żal mi kobiet, które reperują swoje poczucie wartości tak, że koniecznie muszą mieć męża. Ja nie mam tego problemu”.

Joanna może mieć rację co do przyczyn swojej samotności („Jeszcze nie spotkałam odpowiedniego faceta, dobrze mi samej, znam swoją wartość” itp.), jednak psychologowie nie ufają takim deklaracjom. Ludzie mówią bowiem na swój temat różne rzeczy i nawet jeśli głęboko w nie wierzą, to bywa, że prawda wygląda inaczej.

## Poszukiwanie ideału

Joanna zna bajkę o doskonałym partnerze: „Za górą za lasami była kobieta, która szukała doskonałego mężczyzny, szukała wszędzie, we wszystkich miastach, pusała wszędzie, przez wiele lat. Aż w końcu znalazła

go i spotkała się z nim! Niestety, nie zamieszkała razem. Okazało się bowiem, że on poszukiwał idealnej kobiety”.

Partner doskonały jest zwierzęciem mitycznym. Nie istnieje, podobnie jak Achilles, Helena Trojańska, Superman czy Kleopatra - można o nim marzyć, ale nie można go spotkać.

Trwały związek partnerski pragnie stworzyć wielu samotnych ludzi. Dlaczego czasem to się nie udaje?

## Rywalizacja i zazdrość

Motywy częstego zmieniania partnerów może być pragnienie zwycięstwa nad rywalem. Mężczyzna może mieć wartość dla kobiety (lub odwrotnie) głównie dlatego, że odbija go ona innej kobiecie (np. żonie lub matce). Niestety, po zdobyciu taki mężczyzna traci na atrakcyjności. Interesujący zaczyna być inny - jeszcze niezdobyty.

## Zawiść

U części ludzi dobre wyobrażenia o partnerze trwa, mimo pojawiania się konfliktów z nim. W umysłach innych natomiast dobre wyobrażenia szybko ulegają erozji. Psychologowie nazywają to zawiścią - nieświadomą i trudną do kontroli chęcią pozbawienia innych ludzi ich dobrych cech. Takie osoby na początku miłości idealizują partnera i starają się nie widzieć jego wad. Z biegiem czasu idealizacja zamienia się w dewaluację i zamiast idealnego partnera pojawiają się myśli: „Boże, gdzie ja miałem oczy”. Zalety partnera przesłaniają jego defekty.

Takie osoby mają trudność z tolerowaniem świadomości, że ktoś, kogo się kocha, może mieć przykre i trwałe wady, a ktoś, kto może się przykre nie lubi, może posiadać piękne, godne szacunku zalety. Związki takich osób trwają zwy-

kle krótko i kończą się dramatycznie, czasem w ciągu jednego dnia.

## Depresja, poczucie niższości, lęk przed odrzuceniem

Gdy ktoś nie wierzy, że można go kochać, wątpi jednocześnie, że znajdzie się osoba, która będzie chciała się związać na trwałe. „Przedziej czy później każdy mnie porzuci, jak tylko przekona się, jaki naprawdę jestem”. Te osoby, choć bardzo boją się opuszczenia, to

w gruncie rzeczy spodziewają się go. Dlatego, aby uniknąć zranienia, nie dopuszczają do tworzenia się bliższych więzi z innymi ludźmi, a gdy ich związek z kimś ewoluuje i staje się coraz głębszy - uciekają. W ten sposób próbują uniknąć bólu niepowodzenia. Jest to mechanizm bicia porażki - człowiek nie zdaje sobie sprawy z przyczyn swojego lęku.

dr Marcin Florkowski - psycholog



foto: Michał Kaleta

## MOJE ID, CZYLI JAKA JEST MOJA TOŻSAMOŚĆ?

Spotkanie młodzieży z okazji Nadzwyczajnego Roku Świętego Józefa Kaliskiego

W piątek, 9 lutego, o godz. 16.00 w hali sportowej SP 2 w Ostrzeszowie rozpoczęło się spotkanie modlitwne młodzieży z spotkań: ostrzeszowskiego, kępińskiego, sycowskiego, bralińskiego, trzcinickiego, wołyńskiego, bolesławieckiego, wieruszowskiego, lututowskiego i złoczewskiego.

Młodzież, usadowiona na rozłożonych na podłodze matach, oraz księża z poszczególnych dekanatów wzięli udział w katechezie, nawiązującej do

tematu spotkania - Moje ID, czyli jaka jest moja tożsamość? Wskazywano na rolę świętego Józefa, który staje na drodze kształtowania młodego człowieka do dojrzałości we wszystkich wymiarach jego życia. Jest wzorem i patronem.

Po tej niezwyklej lekcji religii na scenę wkroczył raper TAU. Młodzież żywo reagowała na jego występ.

Dokończenie na str. 10.

## ŚWIAT OGRODZEŃ

**Zapewniamy transport i montaż**




*Drodzy Klienci, z racji sezonu zimowego zapraszamy po nasze produkty w promocyjnych cenach. Promocja trwa do 28.02.2018r.*

**Nasze produkty są znakowane znakiem jakości C € i produkowane są zgodnie z normą PN-EN 12839:2012**

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851; [www.swiatogrodzen24.pl](http://www.swiatogrodzen24.pl)  
godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00 (produkcja i sprzedaż)

**WIATY · GARAŻE · PANEL OGRODZENIOWY · SIATKA OGRODZENIOWA**

## SONDA



## O miłości i walentynkach



Rozm. K. Przybysz  
Fot. S. Szmatała



**Agnieszka Pawlak**  
wychowuje synka

Każdy rodzaj miłości musi charakteryzować się zrozumieniem, nieocenianiem, wzajemnym szacunkiem i pomocą. W rodzinie to tylko o uczucia w związku, ale również o miłość rodziny, przyjaciół. Oczywiście, te wszystkie rzeczy muszą współistnieć, gdy mówimy o prawdziwej miłości i dojrzałym związku. By mógł on przetrwać całe życie, trzeba coś razem przeżyć, mieć wspólne wspomnienia, pomimo wszystko trzymać się razem i szanować odmienne poglądy strażnicy.

Poniekąd obchodzę walentynki, ale raczej skromnie. W moim odczuciu najważniejsze jest po prostu bycie ze sobą, wspólne spędzenie tego dnia. Jednak z drugiej strony nie potrzeba specjalnego święta do tego, by być razem. Bez okazji też można dawać sobie prezenty, a na pewno na co dzień powinno się okazywać uczucia i je pielęgnować.



**Kazimiera Grzesiak**  
emerytka

Miłość jest dla człowieka wszystkim, gdy ona jest, to jest również szczęście i lepsze zdrowie. Po prostu wszystko jest wspanialsze. W miłości najważniejsze jest wszystko łącznie z seksem. Wtedy jest ona pełna, nie tylko platoniczna.

Na miłość przykładzie można potwierdzić, że istnieje coś takiego jak jedna, prawdziwa miłość na całe życie od pierwszego wejrzenia. Żyjemy razem i jesteśmy szczęśliwi. Naszym przepisem na długi i udany związek jest wzajemne zrozumienie, czasem wyrozumiałość, wybaczenie i pielęgnacja uczuć.

Walentynki w zasadzie nie obchodzę, nigdy nie mogłam się do nich przekonać. Miłość powinniśmy okazywać sobie codziennie, a nie tylko w ten jeden wybrany dzień. Bo jeżeli będziemy o nią dbać tylko od czasu do czasu, to nie jest to żadna miłość.



**Marian Gąsiorek**  
rolnik

W miłości bardzo ważne jest zrozumienie, bardzo dobra znajomość partnera lub partnerki i myślenie nie tylko o tym, co jest tu i teraz, ale również o wspólnej przeszłości i przyszłości. Jak się ma szczęście, to można spotkać miłość na całe życie.

By przeżyć wspólnie długie, szczęśliwe lata, trzeba bardzo kochać tę drugą osobę, niezależnie od jej wad i zalet, bo i ona na siebie dla niej poświęciłaby się dla nas. Wspólne zainteresowania również są bardzo ważne, bo bez tego nagle przestaniemy mieć o czym rozmawiać.

Walentynki obchodzę w domu, kwiatki, jakaś mała niespodzianka, po prostu wspólny czas, ale nie powinniśmy z takimi gestami czekać tylko na tę datę, warto na co dzień uszczęśliwiać nasze drugie połówki.



**Martyna Smolińska**  
i Klaudia Betka  
uczennice szkoły gastronomicznej

Pomaganie sobie, wzajemne zaufanie, wspieranie się - to wszystko składa się na miłość. Najważniejsze w związku są: brak kłamstw i wzajemny szacunek. Szczerze mówiąc, chyba nie istnieje coś takiego jak miłość od pierwszego wejrzenia. Oczywiście czasem się tak zdarza, ale jest to rzadkość.

By stworzyć udany związek, w którym się razem starzeje, potrzeba ogromu ciepłości, szczerości, zaufania i wiernej pasji. Ważny jest również brak zazdrości. W momencie, w którym jednego ze składników zabraknie, wszystko może się rozpaść.

Walentynki są trochę przereklamowane i sztuczne. 14 lutego ludzie wyznają sobie miłość, są romantyczni, a parę dni później są dla siebie oschli i wielką miłość się chowa, by powrócić dopiero za rok. Nie powinno tak być, prawdziwe uczucie trwa na co dzień i nie potrzebuje jakiejś specjalnej daty.



**Stanisława Trzeciak**  
emerytka

Jak nie ma miłości i szczęścia, to nie ma niczego. Od niej się wszystko zaczyna i na niej się wszystko kończy. Życie jest niepełne, gdy nie ma w nim tak pięknych uczuć.

Według mnie w ciągu życia można pokochać więcej niż jedną osobę prawdziwą miłością, nie ma żadnego ograniczenia. Gdy nasza pierwsza miłość odejdzie, nie ma żadnych przeciwwskazań, by pokochać na nowo. Oczywiście jak po decyzjach na stworzenie związku, to z myślą, że będzie on trwał przez całe życie i taka decyzja musi być przemyślana, ale różne rzeczy mogą się nam przydarzyć.

Nie obchodzę walentynki, to nie dla mnie. Dzieciaki się w takie rzeczy bawią, a ja uważam, że nie potrzeba mi zachodnich świąt, by piastować miłość. Trzeba ją codziennie podlewać jak kwiatki i uważać, by nie zwiędła.